



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Czasowniki inicjalne w języku polskim - staropolszczyzna i współczesność

Author: Magdalena Pastuchowa, Jadwiga Stawnicka

Citation style: Pastuchowa Magdalena, Stawnicka Jadwiga. (2008).
Czasowniki inicjalne w języku polskim - staropolszczyzna i współczesność.
W: P. Czerwiński, J. Stawnicka (red.), "Słowo i tekst. T. 1, Funkcjonowanie
języka" (S. 26-42). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja
ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach
niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci
(nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Magdalena Pastuchowa, Jadwiga Stawnicka

Katowice

Czasowniki inicjalne w języku polskim – staropolszczyzna i współczesność

Niniejszy artykuł poświęcony jest charakterystyce czasowników wyrażających inicjowanie akcji¹ nazwanej podstawą werbalną we współczesnym języku polskim oraz w staropolszczyźnie². Artykuł składa się z trzech części: w pierwszej czasowniki inicjalne scharakteryzowane zostały na podstawie literatury przedmiotu; w drugiej zaproponowano ich klasyfikację według sposobu wyrażania inicjalności we współczesnym języku polskim; w trzeciej omówiono sytuację czasowników inicjalnych w staropolszczyźnie³.

Czasowniki inicjalne są takimi czasownikowymi formacjami dewerbalnymi, w których przedrostki (*za-*, *po-*, *roz(e)-*)⁴ modyfikują znaczenie podstaw poprzez wyróżnienie momentu początkowego (fazy początkowej) akcji. Łącznie z czasownikami, w których przedrostki modyfikują znaczenie podstaw poprzez wyróżnienie momentu końcowego akcji (fazy końcowej) oraz ograni-

¹ Termin „akcja” jest nadrzędny w stosunku do terminów „stan”, „proces”, „czynność”.

² Podstawą ustalenia zbioru czasowników są ogólne słowniki współczesnego języka polskiego oraz *Słownik staropolski* pod redakcją S. Urbaniczyka (T. 1–11. Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–2002; skrót *SS(p)*); na źródła wskazano w przypisach.

³ W artykule jedynie zasygnalizowano kilka problemów związanych z klasyfikacją i użyciem czasowników inicjalnych, m.in. problemy: „czystych” ingresywów we współczesnym języku polskim, roli kontekstu przy wyrażaniu inicjalności, kwestię czasowników niedokonanych „rezultatywnych” i odróżnienia ich od inicjalnych, płynności granic między poszczególnymi grupami czasowników inicjalnych, rozróżnienie czasowników inchoatywnych i ingresywnych, charakterystyki niedokonanych inchoatywów w języku polskim. Wszystkie te problemy wymagają osobnej analizy.

⁴ Przedrostek *roz-* nadaje podstawom nie tylko znaczenie inicjalne, ale także znaczenie zwiększenia intensywności akcji.

czenie temporalne akcji, tworzą one formacje fazowe (fazowe rodzaje akcji), np. *Przebrzmiała pieśń. Przesiedział całą noc nad książką*.

W *Gramatyce współczesnego języka polskiego* wśród formacji fazowych wymienione zostały takie, w których rola formantów polega na wyróżnieniu momentów początkowych i końcowych akcji podstawowej⁵; nazwano je inchoatywnymi. Wśród inchoatywów wyróżnia się czyste inchoatywa (ekwiwalenty połączenia ‘czasownik fazowy zacząć / zaczynać + bezokolicznik czasownika podstawowego’), np. *zaboleć, zapachnieć*, oraz derywaty motywowane przez czasowniki oznaczające zjawiska akustyczne, oznaczające akcje krótkotrwałe z naciskiem (uwypukleniem) momentu początkowego, np. *zabeczć, zaćwierkać*.

W. Śmiech charakteryzując polskie czasowniki przedrostkowe, wymienia wśród czasowników z przedrostkiem *za-*⁶ takie, które oznaczają początek akcji. Są to pochodne zarówno od czasowników przechodnych, np. *zaciekawić, zainteresować, zaniepokoić*, jak i od czasowników nieprzechodnych, np. *zachorować, zamieszkać, zastrajkować*⁷. Czasowniki te powstały z przekształcenia związków wyrazowych z nadrzędnikiem *zacząć*. „Kryterium, według którego można na ogół odróżnić te czasowniki od derywatów z przedrostkiem tylko aspektowym – konstatuje W. Śmiech – jest to, czy stanowią one wstęp do akcji tego samego lub innego rodzaju, np. *zasiąść [za stołem]* stanowi wstęp do dalszego siedzenia, podobnie *zamieszkać* do dalszego mieszkania itp.”⁸ Czasem dopiero kontekst może wskazać właściwą interpretację (inicjalność lub rezultatywność), np. *Orkiestra zagrała i wszyscy ruszyli do tańca; Orkiestra zagrała i wszyscy się rozeszli*⁹.

Według Z. Striekałowej, autorki monografii o aspekcie w języku polskim, dla polskich czasowników z przedrostkiem *za-* znaczenie inicjalne nie jest typowe (dla porównania przytacza ona rosyjskie ingresywa typu *zanemь* ‘zacząć śpiewać’, *заговорумь* ‘zacząć mówić’), gdyż dodanie tego przedrostka powoduje wyrażanie rezultatywności, a nie inicjalności¹⁰. Do czasowników jednoaspektowych inicjalnych zalicza np. *zadreptać, zamieszkać, zapłakać*, natomiast pary aspektowe tworzą np. *zakwitnąć – zakwitać, zaświecić się – zaświecać się*. Jej zdaniem znaczenie rezultatywne, charakterystyczne dla

⁵ H. Wróbel: *Słotwórstwo czasowników*. W: *Gramatyka współczesnego języka polskiego*. Red. R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel. Warszawa 1998, s. 547.

⁶ W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 39–40.

⁷ Autor wymienia także pochodne od podstaw związanych, np. *zacząć* (por. *począć*), *zawładnąć* (W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 40).

⁸ W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 39.

⁹ Tamże, s. 39–40.

¹⁰ З.Н. Стрекалова: *Морфология глагольного вида в современном польском литературном языке*. Москва 1979, s. 184.

czasowników z przedrostkiem *za-* przeplata się z inicjalnością, np. *zaboleć* ‘dać się odczuć jako ból; zacząć boleć, rozboleć’¹¹. Czasowniki z tym przedrostkiem od czasowników ruchu oraz percepcji wzrokowej i słuchowej – stwierdza – nie wyrażają inicjalności, np. polski czasownik *zagwizdać* odpowiadałby rosyjskiemu *caucmнymь* ‘gwizdnąć’, a nie *zaccucmьmь* ‘zacząć gwizdać’¹².

C. Piernikarski rozróżnia czasowniki inicjalne wyrażające znaczenie akcji długotrwałej z naciskiem na początek akcji (*zabrzyć*), z naciskiem na początek akcji bez determinacji czasowej (*zamieszkać*) oraz z determinacją czasową (od pewnego czasu) w powiązaniu z kompleksowym ujęciem akcji (*pokozać*)¹³. Podkreśla charakter przejściowy czasowników typu *zaskrzypieć*, *zakrzyczeć* między czasownikami o czasowym i fazowym ograniczeniu akcji oraz przypisuje im znaczenie determinacji czasowej w powiązaniu z kompleksowym ujęciem akcji (‘akcje krótkotrwałe z naciskiem na początek akcji’)¹⁴. Najbliższe rosyjskim czasownikom typu *zazowopumь*, *zauymemь* są czasowniki, w których inicjowanie akcji występuje na pierwszym planie, a ograniczenie czasu trwania nie jest wyrażone, toteż „właściwie czasowniki te oznaczają akcję kontynuowaną”¹⁵.

A. Dyszak pisze o użyciu czasowników *zaświecić*, *zabłysnąć* w dwóch znaczeniach: inicjalnym oraz w znaczeniu chwilowej emisji światła¹⁶. Przykład *Księżyc zaświecił w okno* może zostać zinterpretowany na dwa sposoby: ‘zaczął świecić (w okno) i świeci’ oraz ‘zaczął świecić (w okno) i (po chwili) przestał świecić’¹⁷. Nie zawsze można jednoznacznie rozstrzygnąć, o które ze znaczeń chodzi, np. *Słońce zabłysło zza chmur*, *W przecięciu drzew załśnił staw*¹⁸. Możliwość obu interpretacji jest, z jednej strony, dowodem dwuznaczności tego typu polskich czasowników, z drugiej – potwierdza przypuszczenia o nieobligatoryjnym wskazaniu kontynuacji akcji przez czasowniki inicjalne.

W słownikach współczesnej polszczyzny, charakteryzując wartości semantyczne przedrostka *za-*, podano, że może on wnosić znaczenie ‘moment początkowy akcji oraz krótkie trwanie czynności’¹⁹.

¹¹ Tamże, s. 187–188. Znaczenie inicjalne i rezultatywne łączą w sobie np. czasowniki: *zaboleć*, *zaczłapać*, *zadymić*, *zadzwoić*, *zawiać*, *zapanować* (16 czasowników).

¹² Tamże, s. 184. Takiego zdania jest też A. Bogusławski (*O jednostkach werbalno-prefiksalnych języka rosyjskiego i polskiego*. „Slavia Orientalis” 1978, nr 3, s. 383).

¹³ C. Piernikarski: *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiańskim*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 127 i nast.

¹⁴ Tamże, s. 124.

¹⁵ Tamże, s. 128.

¹⁶ A. Dyszak: *Językowe wyrażenia zjawisk emisji światła*. Bydgoszcz 1999, s. 96, 99. Autor zaznacza, że definicje słownikowe nie zawierają takiego odniesienia.

¹⁷ Tamże, s. 96.

¹⁸ Tamże, s. 99–100.

¹⁹ *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. Warszawa 1996. Podobnie: *Inny słownik języka polskiego* pod redakcją M. Bańko (Warszawa 2000) oraz *Uniwersalny słownik*

W *Gramatyce współczesnego języka polskiego* wyróżniono formacje z *po-*, uwydatniające moment początkowy akcji, w których prefiksy wskazują także powstanie stanu określonego podstawą²⁰. Formalna podstawa wyraża stan, będący rezultatem akcji oddanej derywatem (np. *poczuć, pokochać, poweseleć, poznać*). Są to pochodne od stanów mentalnych i psychicznych.

W. Śmiech nie wspomina o możliwości wyrażania inicjalności poprzez dodanie przedrostka *po-* do podstawy werbalnej. Wyjaśnia natomiast, że pochodne od większości zdeterminowanych czasowników ruchu wyrażają znaczenie oddalenia się od jakiegoś punktu (np. *pobiec, pociec, poczołgać się*)²¹.

Z. Strikałowa odnotowuje, że inicjalność wyrażają czasowniki z przedrostkiem *po-* od czasowników ruchu ukierunkowanego, m.in. czasowniki: *po-ciągnąć się, pójść, popelznąć*, oraz od czasowników oznaczających przemieszczenie w przestrzeni: *pociec, poczłapać, pośpieszyć*. Znaczenie inicjalne przeplata się w nich z rezultatywnym, podobnie jak w czasownikach z przedrostkiem *za-*²².

W słownikach współczesnej polszczyzny, charakteryzując wartości semantyczne przedrostka *po-*, zwraca się uwagę na możliwość wprowadzania za pomocą tegoż prefiksu znaczenia inicjalnego²³.

języka polskiego pod redakcją S. Dubisza (Warszawa 2003), *Słownik języka polskiego* pod redakcją M. Szymczaka (T. 1–3. Warszawa 1978–1981) oraz *Słownik języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego (T. 1–10. Warszawa 1958–1969).

²⁰ H. Wróbel: *Słowotwórstwo czasowników...*, s. 548. Czasowniki te nie są ekwiwalentami połączenia czasownika fazowego *zacząć / zaczynać* z bezokolicznikiem (*poznać ≠ zacząć znać*). Zbliżają się one do odpowiedników aspektowych o odwrotnym wynikaniu semantycznym.

²¹ W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 18.

²² З.Н. Стрекалова: *Морфология глагольного вида...*, s. 188–189. W.S. Chrakowski do inicjalnych zalicza czasowniki z przedrostkiem *po-* od czasowników ruchu ukierunkowanego (*побежать, потянуть*) oraz percepcyjnych (*почувствовать, послышатся*). Jest to typ nieproduktywny we współczesnym języku rosyjskim. (В.С. Храковский: *Семантика фазовости и средства ее выражения. В: Теория функциональной грамматики. Ведение. Аспектуальность. Временная локализованность. Таксис*. Ред. А.В. Бондарко. Москва 1987, s. 160).

²³ Według *Innego słownika języka polskiego* przedrostek *po-* nadaje czasownikom znaczenie rozpoczęcia czynności lub stanu, które następnie trwają przez jakiś czas, np. *polecieć, pokochać*. W słowniku pod redakcją B. Dunaja również występuje takie znaczenie *po-*, tj. wskazanie na początkowy moment akcji i nabycie (lub powstanie) stanu określanego w czasowniku podstawowym, np. *poczuć, pokochać, poweseleć, poznać*. Słownik pod redakcją S. Dubisza podaje, że prefiks *po-* może informować o rozpoczęciu czynności, np. *pobiec, poczuć, pokochać, polecieć*. Słownik pod redakcją M. Szymczaka odnotowuje dla jednego ze znaczeń przedrostka *po-* znaczenie 'rozpoczęcie czynności', np. *pobiec, pociec, poczuć, pokochać, polecieć*. W słowniku pod redakcją W. Doroszewskiego także podane zostało znaczenie 'rozpoczęcie czynności', np. *pobiec, poczuć, pokochać, pomknąć, popłynąć*. Przedstawione opisy znaczeń prefiksów we współczesnych słownikach nie wprowadzają wyraźnego rozróżnienia między krótkim trwaniem akcji a momentem początkowym. Kłopoty leksykografów odzwierciedlają zatem potencję języka, która jest zwykle urzeczywistniana w konkretnym tekście.

Według *Gramatyki współczesnego języka polskiego* przedrostek *roz(e)-* wnosi znaczenie stopniowego dojścia subiekty do intensywnego przejawiania się w nim akcji nazwanej czasownikiem podstawowym ('coraz bardziej'): *deszcz padał* → *deszcz rozpadał się* 'deszcz doszedł do stanu intensywnego padania'. Formacje te oznaczają akcentowanie rozwoju intensywności akcji, a nie jej początku. Nie są to formacje ingresywne²⁴.

Wśród czasowników z przedrostkiem *roz(e)-* W. Śmiech wyróżnia grupę ze znaczeniem 'osiągnięcie odpowiedniej intensywności akcji', a w ich obrębie czasowniki wskazujące akcje odznaczające się przekroczeniem granicy pewnego normalnego natężenia oznaczanego przez wyrazy podstawowe (przede wszystkim w rezultacie przeciągnięcia czasu trwania czynności ponad miarę)²⁵, np. *rozbalować się*, *rozbawić się*, *rozbelkotać się*, czasowniki oznaczające akcje trwające od początku aż do uzyskania pełnej intensywności lub do czasu pojawienia się pewnej cechy²⁶, np. *rozbeczeć się* i *beczeć*, *rozjarzyć się* i *jarzyć się*²⁷, rozpoczęcie akcji i jej rozwój – aż do uzyskania stanu pełnego natężenia, np. *rozgrzać się*, *rozparzyć*, *rozruszać*, doprowadzenie czynności do pojawienia się pewnych cech oznaczanych przez podstawowe przymiotniki lub rzeczowniki, np. *rozciekawić (się)*, *roznamiętnić (się)*, oraz umożliwienie 'stania się kimś lub czymś', np. *rozfanatyzować się*.

Z. Striekałowa określa znaczenie formacji ewolutywnych jako 'uzyskanie pełnej intensywności, często w rezultacie stopniowego narastania intensywności w fazie inicjalnej'²⁸; wymienia m.in. następujące *perfectiva tantum*: *rozdyskutować się*, *rozchlipać się*, *rozentuzjasmować się*, *rozespać się*. Opierając się na eksplikacjach słownikowych, podkreśla ich łączliwość z adverbiami wskazującymi wysoki stopień intensywności (*na dobre*, *mocno*, *silnie*), entuzjazm (z *zapalem*) lub wykonanie akcji ponad normę (*bez umiaru*).

C. Piernikarski określa tego typu czasowniki jako ingresywne i wyrażające kompleksowość oraz osiągnięcie określonego stopnia intensywności akcji²⁹. Wymienia 69 czasowników, od których tworzone są czasowniki z przedrostkiem *roz-* i zaimkiem zwrotnym *się* (wśród nich reflexiva typu *srożyć się*, *dąsać się*, *sierdzić się*, *jarzyć się*).

W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją M. Szymczaka wśród znaczeń, które wnosi przedrostek *roz-*, odnotowane zostały znaczenia 'efekt końcowy

²⁴ H. Wróbel: *Słotwórstwo czasowników...*, s. 551.

²⁵ W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 73.

²⁶ Akcja jest kontynuowana przez czynność oznaczoną czasownikiem podstawowym.

²⁷ W. Śmiech zwraca uwagę, że niektóre z wymienionych czasowników w odpowiednich kontekstach mogą mieć takie samo znaczenie jak czasowniki grupy podanej przez autora poprzednio, tj. znaczenie przekroczenia granicy pewnego normalnego natężenia oznaczanego przez wyrazy podstawowe (przede wszystkim w rezultacie przeciągnięcia czasu trwania czynności ponad miarę).

²⁸ З.Н. Стрекалова: *Морфология глагольного вида...*, s. 197.

²⁹ C. Piernikarski: *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego...*, s. 144.

jakiejs czynności' (*rozpić się*)³⁰ oraz 'moment początkowy jakiejs czynności' (*rozboleć, rozchorować się*), natomiast w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego – znaczenie rozpoczęcia czynności związane z ich uintensywnieniem (często w połączeniu z *się*), np. *rozboleć, rozchorować się, rozbawić się, rozhuścić, rozkwitnąć, rozpedzić się*.

W języku polskim można zatem wyróżnić czasowniki najbardziej zbliżone do rosyjskich ingresywów (czasowników typu *заговорить* 'zacząć mówić', *закричать* 'zacząć krzyczeć'). Są to czasowniki inicjalne od podstaw wyrażających akcje długotrwałe z naciskiem na początek akcji (*zamieszkać* 'zając jaki lokal, jakieś pomieszczenie jako miejsce pobytu...', *zakielkować* '...zacząć kielkować'). Nie są to jednak typowe czasowniki inicjalne dla współczesnej polszczyzny. Typowa jest natomiast grupa czasowników wyrażających akcje krótkotrwałe z naciskiem na początek akcji (*zaskrzypieć, zamruczeć, zasyczeć*). Wśród czasowników łączących cechy krótkotrwałości akcji i jej granicy początkowej najliczniejszą grupę stanowią czasowniki oznaczające wydawanie dźwięków, wśród nich wydawanie dźwięków przez zwierzęta (*zakumkać, zagadać, zakukać*) i przez człowieka (*zachrapać, zakaszleć, zaklaskać*). W tej grupie mieszczą się czasowniki mówienia (*zabelkotać, zajazgotać, zakrzyczeć*).

Czasowniki od podstaw rozczłonkowanych (multiplikatywnych) oznaczają akcję składającą się z kilku (wielu) aktów, np. *zamachać* 'machnąć kilka razy, wiele razy', *zatupać* 'tupnąć parę razy; wydać tupot, dać się słyszeć jako tupot', *zamrugać*³¹ 'poruszyć szybko powiekami, mrugnąć kilkakrotnie' (*zamrugać kilka razy powiekami; kukulka zakukała kilka razy; zastukał dwa razy; zakukała jeden raz*). Definicje słownikowe podają czasem dwie możliwości interpretacyjne: inicjalną i krótkiego trwania akcji, np. *zajarzyć się* 'zabłysnąć jarzącym się światłem; zacząć się jarzyć', *zakołysać się* 'zostać wprawionym w ruch wahadłowy, poruszyć się takim ruchem; zachwiać się'. Czasowniki te mogą być użyte z adverbiami wskazującymi krotność ograniczoną (*kilka razy, dwa razy*), np. *zastukać kilka razy, zamrugać kilka razy*.

Do poprzedniej grupy zbliżają się znaczeniem czasowniki zawierające w swoim znaczeniu zdeterminowanie temporalne (*pokochoać kogo od pierwszego wejrzenia, od czasu wspólnego pobytu na wakacjach*), w powiązaniu z kompleksością akcji (*pokochoać, polubić*). Czasownik dokonany implikuje akcję wyrażoną czasownikiem niedokonanym.

³⁰ Czasownik *rozpić się* zaliczony został do ewolutywnych 'zacząć nałogowo pić alkohol, stać się alkoholikiem'.

³¹ Czasowniki *mrugać* – *zamrugać* wyrażają znaczenie duplikatywne i mogą oznaczać na przemian akty realizujące się w dwóch przeciwstawnych kierunkach (дубликатив), np. *mrugać* 'opuszczać powiekę' i 'podnosić powiekę', *mrkować* 'zanurzać się' i 'wypurzać się'. (В.С. Храковкий: *Семантические типы множества ситуаций и их естественная классификация*. В: *Типология итеративных конструкций*. Ред. В.С. Храковкий. Ленинград 1989, s. 29).

Kolejną grupę stanowią czasowniki kompleksowe, niezawierające determinacji akcji. C. Piernikarski nazywa ten typ „czystą” postacią dokonaności nierelacyjnej³², np. *zadziwić się, zawstydzić się, popatrzeć, posłuchać*³³. Czasowniki te tworzone są od podstaw wyrażających stany duchowe i mentalne. Często trudno określić, czy chodzi o krótkotrwały stan ducha, czy o zainicjowanie akcji, por.:

*Pogniewała się na mnie, nie wiadomo o co, nie odzywa się i unika mnie //
Pogniewała się na mnie, ale już przeprosiłem ją i przyznała mi rację.*

Wśród czasowników inicjalnych z przedrostkiem *roz-* + *się* można wyróżnić kilka typów. Różnice semantyczne między nimi nie znajdują odbicia w płaszczyźnie formalnej.

Typ I wyraża znaczenie rozpoczęcie uintensywnienia trwającej już akcji, np. *X tańczył* → *X roztańczył się* → *X tańczy na dobre* (*roztanńczyć się* ‘zacząć tańczyć na dobre’; *rozśpiewać się* ‘zacząć śpiewać na dobre’). Czasowniki takie pojawiają się z określeniami intensyfikującymi (*na dobre, na całego, całkowicie*) oraz oceniającymi zasięg akcji (*do przesady, bez umiaru*) i jej częstotliwość (*często*).

W czasie występów tego zespołu publiczność roztańczyła się i rozśpiewała na dobre.

Wiatr rozhulał się na dobre i trzeba było zmienić termin rozpoczęcia skoków.

Dla typu II charakterystyczne jest położenie nacisku na początek akcji, co można przedstawić za pomocą schematu: *X nie był chory* → *X rozchorował się* → *X jest chory*.

Tuż przed wyjazdem rozchorował się (= zachorował) i musiał zrezygnować z wyjazdu za granicę.

Czasowniki należące do typu III akcentują początek akcji oraz jej krótkie trwanie, co przedstawia schemat: *X nie śmiał się* → *X roześmiał się* → *X śmieje się krótko* → *X przestał się śmiać*.

Roześmiała się i nagle pochyliwszy głowę musnęła policzkiem jego wargi.

(T. Dołęga-Mostowicz: *Kariera Nikodema Dyzmy*)

³² C. Piernikarski: *Typy opozycji aspektowych...*, s. 136.

³³ Tamże, s. 137. Ale np. dla czasowników takich jak *powąchać* kompleksowość związana jest z zakończeniem akcji.

Natomiast w typie IV nacisk jest położony na początek akcji charakteryzującej się znaczną intensywnością, co przedstawia schemat: *X jest spokojny* → *X rozgniewał się* → *X gniewa się bardzo*

Rozgniewał się okropnie i zaczął głośno krzyczeć.

Czasem trudno zakwalifikować niektóre czasowniki do podanych typów, np. *rozchichotać się* 'zacząć chichotać bez umiaru' może oznaczać rozpoczęcie uintensywnionej akcji lub uintensywnienie akcji już rozpoczętej, także *rozświergotać się* 'zacząć głośno świergotać', *rozpolitykować się* 'zająć się z zapalem politykowaniem' (*Już od dawna zajmował się politykowaniem / nigdy nie zajmował się politykowaniem, ale ostatnio bez umiaru rozpolitykował się*). Niektóre formacje z przedrostkiem *roz-* + *się* wyrażają co prawda inicjalność pozbawioną intensywności, np. *rozzalić się* 'poczuć żal, smutek, rozgoryczenie', *rozzielenić się* 'nabrać zielonej barwy, zazielenić się', *rozzłościć się* 'wpaść w złość, rozgniewać się'; *rozchwiać się* 'zacząć się chwiać; rozkołysać się', *rozbujać się*, lub krótkie trwanie akcji z naciskiem na początek akcji, np. *roześmiać się* 'wybuchnąć śmiechem; zaśmiać się', ale większość z nich ma znaczenie ewolutywne.

Wtórne formacje imperfektywne od czasowników inicjalnych mogą być używane w znaczeniu powtarzalności akcji:

Były to dla nas obydwóch szczęśliwe chwile. Wieczorami w takie dni Michaś rozmarzał się i wyobrażając sobie, co to będzie, jeśli dostanie wszystkie stopnie celujące, gwarzył na wół do mnie, na wół do siebie...

(H. Sienkiewicz: *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*)

Rozgadywał się tylko wówczas, gdy mu się w nocy, nad bagnem, ukazywały ogniste duchy.

(B. Prus: *Anielka*)

Dzieciństwo dziewczynki z fotografii miało kolor zielono-błękitny. Zielony od zieleni ogrodu, po którym biegały dzikie koty, a błękitny od błękitu nieba nad ogrodem. Ten ogród pełen był ludzi: dorosłych i dzieci. Tylko tam wiosną zakwitał fioletowy klematis.

(K. Sondel: *Kolorowe pióra*)

a także w znaczeniu procesu:

Publiczność rozgrzewała się powoli w czasie koncertu.

Poranna mgła powoli się rozjaśniała.

W ogrodzie zakwitał bez.

Tworzą wówczas z czasownikiem dokonanym parę aspektową, np. *rozgrzewać się* ← *rozgrzać się*, *rozjaśniać się* ← *rozjaśnić się*, *zakwitać* → *zakwitnąć*.

Proces wyrażany czasownikiem niedokonanych oznacza kumulowanie się cech w fazie inicjalnej prowadzących do powstania nowego stanu. Czasowniki takie wyrażają znaczenie inicjalne inchoatywne i motywowane są czasownikami stanowymi, w odróżnieniu od ingresywnych eksplikowanych za pomocą połączenia czasownika fazowego 'zacząć + czasownik bazowy'.

C. Piernikarski wskazuje, że w przypadku czasowników ingresywnych rosyjskich typu *зашуметь* oraz polskich typu *zamieszkać* kontynuacja akcji nie musi być wyrażona eksplicytnie, a brak kontynuacji obligatoryjnie podkreślony przez kontekst³⁴. Jeśli zatem akcja nie byłaby kontynuowana, wymagałoby to obligatoryjnych wskaźników kontekstowych, brak zaś takich wskaźników oznaczałby rozpoczęcie akcji i jej kontynuację. Taka interpretacja uzależniona jest jednak od znaczenia leksykalnego czasownika podstawowego, np. *залаять* 'zaszczekać; zacząć szczekać' oznacza akcję krótkotrwałą. Inaczej widzi rolę kontekstu W. Śmiech, który podkreśla jego precyzującą rolę we wskazaniu znaczenia inicjalnego bądź rezultatywnego, np. *Orkiestra zagrała i wszyscy ruszyli do tańca; Orkiestra zagrała i wszyscy się rozeszli*³⁵.

W języku polskim, dla którego „czysta” ingresywność nie jest typowa, kontekst odgrywa znaczną rolę, bo jedynie on może wskazać typ znaczenia inicjalnego, por. znaczenie krótkiego trwania akcji z podkreśleniem początku:

Hania pokiwała ze zrozumieniem głową i taktownie sięgnęła po papierosa. Czerwony punkcik rozżarzył się i przygasł.

(E. Algo: *Nowy gracz*)

znaczenie rozpoczęcia akcji i podkreślenie jej kontynuacji przez kontekst:

Kawalek węgla rozżarzył się i zaczyna wydawać z siebie światło i ciepło, które rozchodzi się po całym pokoju.

(...) zwolnił i zaczął zjeżdżać na pobocze, wtedy w środku zrobiło się sporo dymu i zapachniało spalenizną. Stanęliśmy, gość otworzył maskę, po około 5–19 minutach jak dym pozwalał już coś zobaczyć, wypatrzyliśmy dziurę w silniku wielkości pięści.

Na krótkie trwanie akcji może wskazywać także logiczne następstwo wydarzeń:

Szampan zapienił się i korek wyleciał z hukiem.

³⁴ Tamże, s. 128. Autor wymienia czasowniki: *zaboleć, zacząć się, zakuleć, zakipieć, zakwitnąć, zamdlieć, zamieszkać, zamrowieć się, zapachnieć, zarość się* oraz *zaszumieć, zabłysnąć* (w określonych kontekstach, np. *zabłysła pierwsza gwiazdka*).

³⁵ W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 39–40.

użycie adwerbiów wskazujących długość trwania akcji:

Żarówka zatlila się na moment.

oraz powtarzalności akcji:

Zamrugał z całych sił. Potem jeszcze raz zamrugał.

lub inne czynniki (por. *Zamigotało światelko zapalki – Zamigotało światło ogniska*³⁶).

W staropolszczyźnie znaczenia prefiksów były jeszcze bardzo chwiejne. *Słownik staropolski*, stanowiący podstawę materiałową niniejszego opracowania, podaje kompletny materiał zawarty w tekstach (prawie wyłącznie rękopisy ogłoszone drukiem) do 1500 roku, jednakże bardzo często skąpy kontekst nie pozwala na jednoznaczne definicje, wielokrotnie mamy też do czynienia z polskimi czasownikami zanurzonymi w łacińskim tekście, co dodatkowo komplikuje sytuację.

Prefiksy werbalne przekazują bardzo różne wartości semantyczne i wydaje się, że odniesienia do czasu nie znajdują w materiale staropolskim wielu potwierdzeń. Na pewno jednak wśród derywatów „czasowych” szczególną pozycję zajmują tzw. czasowniki inicjalne. Termin ten nie opisuje jednorodnej semantycznie grupy czasowników prefiksalnych – mieszczą się w niej zarówno formacje inchoatywne, czyli takie, które wskazują na proces poprzedzający akcję opisaną przez czasownik (np. *zazęgać*), jak i formacje ingresywne, które pod względem semantycznym są połączeniami bezokolicznika *zacząć* oraz czasownika podstawowego (np. *zamilować*), a także te, w których nacisk położony jest na moment początkowy akcji i jej krótkie trwanie (np. *zadrzeć*).

Prefiks *za-* w całej historii języka polskiego wprowadzał – jak wskazują teksty staropolskie – znaczenie czasowe, związane z początkiem akcji. Taką funkcję pełnił np. w czasownikach: *zapalić*, *zabrzmiąć*, *zachrzypnąć*, *zadać*, *zadrzeć*, *zadziwić się*, *zagniewać* ‘wzbudzić gniew, rozgniewać’, *zagorzeć się* ‘zapalić się, zapłonąć’, *zagościć (się)*, *zagrzmieć*, *zajeść* ‘zacząć coś jeść, nadgryźć, ugryźć’, *zakwilić*, *zakwiść* ‘wydać kwiaty, okryć kwiatami’, *zakwitnąć*, *zalegać się*, *zalubić* ‘obdarzyć uczuciem, pokochać’, *zamilować* ‘obdarzyć wielkim uczuciem, pokochać’, *zaniewidzieć*, *zapalać*, *zaperzyć się* ‘zawstydzić się’, *zapiać*, *zaplakać*, *zaplonać się*, *zarumienić się*, *zaryczeć*, *zasmąć*, *zaśmiać się*, *zaświecić*, *zatrąbić*, *zatrościć się*; por. np.:

³⁶ Czas palenia się zapalki jest krótszy niż czas palenia się ogniska.

*Zagorzał się ogień w synagodze jich*³⁷.

(FI 105,19)

Matatyjasz ... zadrższal wnątrz a rozniecił się gniew jego.

(BZ I Mach 2,24)

I zagrmiał z nieba gospodzin i najwyszy dal głos swoj [w Psalterzu Floriańskim w tym samym kontekście jest pogrzmiał].

(Pul 17,15)

Quamvis deus est omnium, tamen specialiter alicuius, qui eum sibi zalubi, ut dixit illa in Cantis: Dilectus meus et ego dilecta eius.

(XV in. WisłRp nr 1508)

Mięso, co dziki zwierz zaje (...), tego nie jeść, ale porzucić psom.

(XV p. post. Kałużn 286)

Mowil jest Mojżesz wszytki słowa ty ku wszem synom Israelskim. A zapłakał lud wielmi.

(BZ Num 14,39)

Popowie zatrąbią w trąby.

(BZ Jos 6,4)

Podane tu derywaty, dosyć liczne, jak na materiał staropolski, nie są jednolite semantycznie, wymagają w związku z tym pewnych wyjaśnień. W części z nich znaczenie początku czynności jest wyraźne i formacje te w zasadzie nie wzbudzają wątpliwości, tak jak np. *zajeść*. Inne natomiast – typu *zatrąbić* – są znacznie trudniejsze do analizy, toteż różnie bywają traktowane w opisach słowotwórczych. Część językoznawców widzi w nich raczej funkcję czysto aspektową niż inicjalną³⁸. Bez względu jednak na te różnice interpretacyjne można stwierdzić bezsprzecznie, iż funkcja inicjowania akcji prefiksu *za-* jest mocno udokumentowana w najstarszym materiale³⁹.

Z analizowanego materiału wynika, że prefiks *za-* wnoszący znaczenie inicjalne może być dołączany do różnego rodzaju podstaw, m.in. takich, w których czas akcji jest nieokreślony, uwypuklony zostaje natomiast moment

³⁷ Skróty oznaczające staropolskie zabytki języka polskiego pochodzą ze *Słownika staropolskiego*.

³⁸ Konstrukcje typu *zapiać, zaśpiewać* W. Śmiech traktuje jako aspektowe. W. Śmiech: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 41. Za uznaniem tych formacji za inicjalne opowiada się M. Witkowska-Gutkowska (*Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki*. Łódź 1999, s. 30).

³⁹ Warto w tym miejscu wymienić jeszcze czasownik *zadać*, na który zwracają uwagę E. Deptuchowa i Z. Wanicowa (*Funkcje i znaczenia przedrostka „za-” w staropolskich czasownikach odczasownikowych*. W: „*Studia Historycznojęzykowe*”. T. 3. Red. K. Rymuł. W. Rzepka. Kraków 2000, s. 151). Autorki wskazują na wartość 'uprzednio, wcześniej' tej konstrukcji. Wydaje się jednak, że derywat ten zbliża się pod względem semantycznym do formacji oznaczających początek akcji.

początkowy akcji, np.: *zadrzeć*, *zagrzmieć*, *zatrąbić* (tu podobieństwo z czasownikami smelfaktywnymi). Niewielkie konteksty nie pozwalają na jednoznaczne rozstrzygnięcia, czy mamy do czynienia z akcją krótkotrwałą (*zadrzeć*), czy też kontynuowaną. Niektóre podstawy po dołączeniu prefiksu *za-* tworzą czasowniki będące na granicy inicjalności i rezultatywności, np. *zareczyć*, *zamylić*.

Staropolskie użycia czasowników z prefiksem *po-*, podobnie jak tych tworzonych za pomocą przedrostka *za-*, wskazują na możliwość wprowadzania tym przedrostkiem wartości czasowych, choć nie jest to jego funkcja podstawowa. Wśród czasowników temporalnych wyróżniają się formacje inicjalne. Odnotować można różnice stanowisk w interpretacji niektórych konstrukcji, co świadczy o niestabilności znaczeniowej prefiksów w okresie staropolskim. Andrzej Sieradzki w pracy poświęconej formacjom prefiksalnemu w *Rozmyślanii przemyskim* zalicza czasownik *poznać* do ewolutywnych (podobnie jak denominalne *pogorszyć się*, *polepszyć się*), pisząc: „[...] prefiks wskazując na moment początkowy akcji, informuje równocześnie o nabyciu przez subiekt pewnego stanu mentalnego”⁴⁰. Natomiast Maria Witkowska-Gutkowska w monografii *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe i ich współczesne odpowiedniki* przypisuje temu samemu czasownikowi tylko wartość inicjowania akcji⁴¹. Być może, aby wyjaśnić te różnice interpretacyjne, należałoby sięgnąć do poświadczeń tekstowych i zastanowić się nad rolą kontekstu w ustalaniu wartości semantycznej danego przedrostka. Spójrzmy zatem na przykłady, które posłużyły badaczom do poczynienia ustaleń. Sieradzki przytacza z *Rozmyślania przemyskiego*: *Wamci jest dano poznać dostojęństwo krolewstwa niebieskiego* (336); *Kiedy powyszycie syna człowieczego, tedy poznać, iżciem ja a sam od siebie nic nie mówię* (472). Witkowska-Gutkowska podaje zaś taki cytat, pochodzący, co ciekawe, również z *Rozmyślania przemyskiego*: *By poznał świat, iże ja miłuję ojca swego* (566). Wydaje się, że w dwu pierwszych fragmentach mamy do czynienia z inicjalnością podkreślającą początek akcji i jej rezultat, natomiast z kontekstu użycia przytoczonego przez Witkowską-Gutkowską można wnioskować, iż chodzi o ten typ inicjalności, który informuje o początku akcji (stanu) oraz o długim trwaniu wyrażonym czasownikiem podstawowym (igresywność)⁴². W zabytkach staropolskich pojawiają się w tych samych kontekstach czasowniki z odmiennymi prefiksami (por. np. *Psalterz Floriański* i *Psalterz Puławski*⁴³). Dodatkowo interpretację utrudnia brak bogatej dokumentacji

⁴⁰ A. Sieradzki: *Prefiksalne derywaty czasownikowe w „Rozmyślanii przemyskim”*. Poznań 2004, s. 81.

⁴¹ M. Witkowska-Gutkowska: *Staropolskie prefiksalne dublety czasownikowe...*, s. 31.

⁴² Oczywiście, najczęściej o okresie trwania wnioskujemy na podstawie kontekstu.

⁴³ Dla zilustrowania tego zjawiska warto przytoczyć derywaty o wartości inchoatywnej, oparte na tej samej podstawie: *grzmieć*. W *Psalterzu Floriańskim* występuje: *I pogrzmiał jest z nieba*

źródłowej oraz ułomność naszej kompetencji językowej w stosunku do tekstów średniowiecznych – zarówno kompetencji odbiorczej, jak i zdolności tworzenia tekstów.

Występują więc w staropolszczyźnie czasowniki z prefiksem *po-*, które można interpretować jako inicjalne, a które są pochodne od czasowników oznaczających stany mentalne i psychiczne: *podziwić się, pogardzić, porozumieć, poznać*. Pozwala to wnioskować, że w staropolszczyźnie prefiks *po-* częściej niż współcześnie mógł wyrażać inicjalność. Staropolskie *porozumieć* zostało zastąpione przez *zrozumieć*, a *podziwić się* przez *zadziwić się* / *zdziwić się*.

Wyraźne wskazanie na początek czynności widoczne jest w materiale staropolskim tylko w kilku przykładach, ale warto o nich wspomnieć choćby dlatego, iż we współczesnej polszczyźnie część z nich zachowała się, por. *pogardzić, pogwizdać* ‘zagwizdać (na znak pogardy)’, *polubić, poznać, porozumieć* ‘zrozumieć, pojąć’: *Tedy Noe porozumie, iże wody przestali na ziemi* (BZ Gen 8,11), *poweselić: Anna święta dokonawszy swego żywota na przepiekle stąpiła, *ojce święte poweseliła* (MW 96a).

Oto przykłady:

Prospera, festiva (pro festina?) pośpiej sie, pokwapi < *kwapić* ‘pośpieszyć się, podążyć, bez namysłu coś zrobić’.

(1448 R XXIV)

Ku wszem kaźniom twoim pośpieszył jeśm sie < *śpieszyć się* ‘szybko coś zrobić’.

(Fl 118, 128)

I pogrzmil jest z nieba gospodzin < *grzmieć* ‘spowodować grzmot’.

(Fl 17,15)

Noe porozumie iże wody przestali na ziemi.

(BZ 8,11)

*By poznal świat, iże ja miłuję ojca mego*⁴⁴.

(Rozm 566)

*Jiż (sc. księżęta miesckie) gdy ją (sc. Judyt) opatrzyli, lększy sie podziwili sie bardzo krasie jej*⁴⁵.

(BZ Judith 10,7)

Pogardzila tobą i poklamala tobą panna, dziewczka Syon.

(BZ IV Reg 19,21)

Jakom ja swego prawa nie poruszyła ani za swe syny żadnego długu placila 1444 < *ruszyć* ‘przekroczyć uprawnienia, przykazania, złamać umowę, układ’.

(Pyzdr nr 1263)

gospodzin (Fl 17, 15), *Psalterz Puławski* notuje: *I zagrzmiał z nieba gospodzin i najwyższy dał głos swój* (Puł 17, 15).

⁴⁴ A. Sieradzki interpretuje użycia *poznać* jako ewolutywne.

⁴⁵ Tu struktura składniowa wskazywałaby na uprzedniość, a nie na równoczesność akcji.

Na uwagę zasługują też staropolskie czasowniki z *po-* utworzone od czasowników ruchu ukierunkowanego, choć w opracowaniach staropolszczyzny nie są one interpretowane jako inicjalne. Przy czasownikach ruchu, które stanowią podstawę konstrukcji przestrzennych, znaczenie prefiksu *po-* w badanym okresie jest bardzo trudne do sprecyzowania⁴⁶. Prefiks ten oscyluje między dwiema wartościami przestrzennymi – adlatywną i ablatywną, czym zbliża się semantycznie przede wszystkim do prefiksu *za-*, który również mógł wnosić do derywatu te pozornie przeciwstawne treści⁴⁷. Oto przykłady formacji o znaczeniu oddalenia:

Tedy wszytek Izrael, jenże stał okolo, pobiegli (...) od wolania zatraconych.
(BZ Num 16, 34)

Uźrząc to ine dzieci i poskoczą precz od niego (...)
(Rozm 125)

Maryja (...) od niego poszła
(Rozm 498)

(...) pójdzie dusza z mojego ciała
(Naw 68)

Kędy pojedzie, tędy przyjedzie
(1398 Pozn nr 396)

oraz o znaczeniu zbliżenia:

(...) na cmyntarz tamo pobieżał (...)
(XV ex. MacDod 137)

A on z Mikolajem Ascalomeem, z tajemniki swego ojca, pociągnął do Rzyma.
(Rozm 112)

(...) kapłany w swoj dom powiedzi.
(Skarga Płoc w. 62)

Wartości przestrzenne, które wnosi prefiks *po-*, mają – co warto podkreślić – charakter bardzo ogólny. Formacje tworzone za jego pomocą mogą np. wskazywać na oddalenie od lokalizatora jako punktu granicznego lub od

⁴⁶ Dodać trzeba jednak od razu, że przedrostek ten zachowuje największą chwiejność semantyczną pod tym względem wśród wszystkich formantów nie tylko w staropolszczyźnie, ale również w czasach współczesnych. Wystarczy przypomnieć opinie językoznawców dotyczące funkcji przestrzennej *po-* w XX wieku. Badacze, jeśli w ogóle taką wartość przypisują omawianemu formantowi, różnią się w sądach dosyć znacznie. Przykładowo, według H. Wróbla (*Słotwórstwo czasowników...*, s. 556) *po-* przy czasownikach ruchu wprowadza znaczenie zbliżenia, zdaniem W. Śmiecha (*Derywacja prefiksalna czasowników polskich...*, s. 18) wartość zupełnie przeciwną – oddalenie od punktu lokalizacyjnego.

⁴⁷ Zwraca uwagę pewna płynność tak podstawowych relacji przestrzennych, jak zbliżanie i oddalenie. Wynika to przede wszystkim z subiektywizmu w opisie przestrzennym – to samo przecież zdarzenie da się interpretować z różnych punktów widzenia.

jego – umownie nazwijmy – wnętrza, dzięki czemu zbliżają się do derywatów zarówno z *od-*, jak i *wy-*. Być może z tych powodów wartość przestrzenna splata się w nich z rezultatywną i inicjalną.

W zebranych materiale można wyodrębnić ponadto osobną, niewielką, choć bardzo ważną dla dalszego rozwoju tego typu formacji, grupę czasowników: *rozniecić*, *rozśmiać się*, *rozpalić*, *rozboleć się*, *rozniewać*, *rozkwieść* ‘wypuścić pączki, nowe liście i kwiaty’, *roznamięcić* ‘wzruszyć, rozczulić się, zlitować się’, *rozżałować się* ‘wzruszyć się, rozrzewnić się’, *rozmiłować się* ‘bardzo polubić, pokochać’, powstałych głównie od czasowników oznaczających stany psychiczne lub niektóre zjawiska fizyczne (np. *kwieść*, *palić*). Stanowią one dosyć trudną do analizy semantycznej klasę derywatów. Współcześnie zalicza się je przede wszystkim do konstrukcji o znaczeniu ewolutywnym, mówiących o nasileniu, rozwinięciu akcji określonej bazą, często ze wskazaniem na początek czynności. Większość tego typu derywatów występuje z rozszerzeniem o *się*, które towarzyszy również niektórym czasownikom staropolskim, np. *rozkwitać się*, *rozniemóc się* (od *niemóc* ‘chorować’). Warto jednak podkreślić, że w zachowanym materiale staropolskim dominują raczej formacje bez *się*, wskazujące głównie na początek akcji. I to właśnie znaczenie wydaje się podstawowe we wszystkich przywołanych tu konstrukcjach. Takie treści semantyczne wnosi bezsprzecznie prefiks choćby w czasownikach *rozśmiać się* (*się* należy do bazy) czy też *rozweselić się*:

To Sara usłyszawszy rozśmiała się.

(BZ Gen 18,10)

Rozweselił się (...) Ezechiasz i wszytek lud z nim, iże służba boża się dokonała.

(BZ II Par 29, 36)

Można przypuszczać, że na wartość inicjalną nakłada się w niektórych formacjach znaczenie ewolutywne w różnych jego odcieniach. Konteksty, w których odnotowane zostały owe czasowniki, nie pozwalają jednak na pewność sądu. Być może zatem predykaty, takie jak: *roznamięcić*, *rozniemóc się*, wskazywały na nasilenie akcji, jednak bardziej niż kontekst zdaniowy sugeruje to podstawowe znaczenie rozprzestrzeniania implikowane przez ten prefiks w innych derywatach, zob.: *Kolana moja rozniemogła sie od posta* (Fl 108,23); (...) *roznamięcił się vel rozrzewnił się w sobie* (ca 1500 RXLVII 355). Jedynie przy derywacie *rozmiłować się* użytym w zdaniu: *Virgo ... multum eam amavit, id est rozmiłowała się jej* (ca 15000 RXLVII 369) widać dzięki łacińskiemu omówieniu ową intensywność procesu.

Do omawianej grupy być może należałyby również włączyć formacje, takie jak: *rozbogacić się* w znaczeniu ‘wzbogacić się’, czy odimienne: *rozśłodzić się* ‘stać się słodkim’, *rozmocnić* ‘wzmocnić się, nabrać sił’: *Gdyż był rozmoc-*

niał (...), *podniosło się serce w zaginienie jego* (BZ II Par 26,16); *rozmocnić* – konstrukcje niepewne z tego samego względu, co wcześniej omawiane derywaty.

We współczesnym języku polskim czasowniki inicjalne wyrażają zatem znaczenie akcji krótkotrwałej z naciskiem na początek akcji (także akcji jednokrotnej), zbliżające się do semelfaktywnych (*zaszczekać* ≈ *szczeknąć*, *zastukać* ≈ *stuknąć*), inicjalność ingresywną (*zamieszkać*, *zakielkować*), inicjalność inchoatywną dokonaną (*zasnąć*, *zgotować się*) oraz inicjalność inchoatywną niedokonaną (*zasypiać*, *zgotowywać się*). Grupę pośrednią między czasownikami inicjalnymi a partnerstwem aspektowym stanowią takie formacje, w których na dokonaność nie nakłada się znaczenie ograniczenia momentu początkowego akcji (*zapamiętać* ← *pamiętać*). Pomiędzy czasownikiem dokonanym a niedokonanym zachodzi stosunek wynikania.

Wyrażanie inicjalności w kontekście z użyciem czasowników inicjalnych jest uwarunkowane nie tylko znaczeniem leksykalnym czasownika, por. np. *zamieszkać* (inicjowanie akcji długotrwałej)⁴⁸, *zaszczekać* (inicjowanie akcji krótkotrwałej), ale również charakterem kontekstu, czyli wskazaniem na kontynuację akcji lub na brak kontynuacji, np. *Ogień zamigotał w kominku (i zgasł / i zaczął palić się jasnym światłem)*; oraz czynnikami pozalingwistycznymi, np. *Zadzwiećczał dzwonek u drzwi; Zadzwiećczały strofy hymnu narodowego; Zaopiekować się czymś mieszkaniem; Zaopiekować się gośćmi*. Należy przy tym podkreślić nieostrość granic między poszczególnymi grupami. Wskazanie kontynuacji akcji nie jest obligatoryjne, co potwierdza możliwość obu interpretacji w kontekście (inicjowanie akcji lub inicjowanie akcji i krótkie trwanie).

Wydaje się, że inicjalność jako właściwość pewnej grupy derywatów temporalnych wyrażana była w języku polskim od najdawniejszych czasów w podobny sposób. Zaobserwowane różnice dotyczą raczej aspektu ilościowego niż jakościowego. W materiale staropolskim występują zatem przykłady zarówno na inicjalność inchoatywną obu typów (*zażec*; *zażegać*), inicjalność ingresywną (*rozniemóc się*, *rozboleć się*) czy wreszcie taki typ inicjalności, w którego przypadku nie można mówić o zróżnicowaniu na fazę przedinicjalną i postterminalną, gdyż uwypuklone jest jedynie krótkie trwanie akcji (*zadrzeć*). Tak samo jak w materiale współczesnym nie jest obligatoryjne pojawienie się wskaźników kontekstowych wskazujących czas trwania akcji (przynajmniej w rozpatrywanych kontekstach). Niestety, skąpy materiał ilustracyjny oraz brak kompetencji uniemożliwiają rozstrzygnięcie, jaką rolę należałoby w tych wypadkach przypisać kontekstowi i czy mógłby on powodować istotne przesunięcia znaczeniowe.

⁴⁸ Jeśli podstawa wyraża czynność długotrwałą, to znaczenie inicjalne jest najbardziej widoczne.

Магдалена Пастухова, Ядвига Ставницка

Начинательные глаголы в старопольском и современном польском языке

Резюме

Настоящая статья посвящена характеристике начинательных глаголов в старопольском и современном польском языке. Статья состоит из трех частей. В первой части проводится подразделение начинательных глаголов, встречаемое в лингвистической литературе и в лексикографических источниках. Во второй части предлагается собственное подразделение начинательных глаголов в современном польском языке. Третья часть посвящена обсуждению места начинательных глаголов в старопольском языке. Авторы обращают также внимание на различия между польскими и русскими начинательными глаголами.

Magdalena Pastuchowa, Jadwiga Stawnicka

Initial verbs in Polish – Old and Modern Polish

Summary

The article is devoted to a characteristic of initial verbs in Old and Modern Polish. It consists of three parts. The first of them presents a division of initial verbs based on the literature of the subject and lexicographic sources. In the second part a division of initial verbs in Modern Polish was proposed. The third part, on the other hand, presents the situation of initial verbs in Old Polish. The authors pay attention to differences between Polish and Russian initial verbs.